



NAJLEPSZY ZAKUP

**HI-FI CHOICE**  
magazyn



# Prezyzyjny i szczegółowy

Wyposażony w końcówkę mocy klasy D, imponuje dynamiką i skrupulatnością przekazu

**X**indak powstał w roku 1988 i od tamtej pory stał się bardzo znany, przede wszystkim w Europie za sprawą szerokiego asortymentu, ale i wyjątkowo atrakcyjnej polityki cenowej. Ten chiński wytwórca elektroniki użytkowej na chwilę obecną posiada niezwykle bogaty katalog, a wśród wzmacniaczy znajdziemy imponującą ilość modeli. W ofercie są nie tylko zintegrowane wzmacniacze tranzystorowe, ale i integry lampowe i konstrukcje hybrydowe. Wśród najnowszych produktów Xindaka pojawiły się trzy wzmacniacze – dwa lampowe, model MT-3 oraz droższy CS-88 i potężna hi-endowa, imponująca integra tranzystorowa, model A-600E (09) w cenie 11.999 złotych. Naszą uwagę zwrócił jednak inny wzmacniacz zintegrowany, a mianowicie model A-08 wyposażony w końcówkę mocy pracującą w klasie D. Opinie o tego typu wzmacniaczach od lat potwierdzają tezę o ich wysokiej wydajności i niewielkim zużyciu energii. Jeśli chodzi zaś o brzmienie, charakteryzuje się

przede wszystkim dużą mocą i dynamiką. Jednak w opinii audiofilów tego typu wzmacniacze nie brzmią tak finezyjnie jak odpowiedniki pracujące w klasie AB, a tym bardziej A, nie wspominając o lampowych konstrukcjach. Mimo wszystko tego typu wzmacniacze cieszą się coraz większą popularnością nie tylko ze względu na walory ekonomiczne, ale przede wszystkim wysoką sprawność dzięki czemu są w stanie napędzać wiele „trudnych” zespołów głośnikowych lubiących duże dawki prądu.

## Budowa

A-08 prezentuje się elegancko i jest solidnie wykonany. Obudowa (wykonana w większości z aluminiowych odlewów), a głównie przedni panel, przywodzi skojarzenia z futurystycznymi urządzeniami przemawiającymi do nas chłodną minimalistyczną formą. Z przodu oprócz wyświetlacza, trzech przycisków i jednego pokrętki nie znajdziemy nic więcej. Ale do dyspozycji mamy przecież pięknego aluminiowego pilota zdalnego sterowania,

## DETALE

**PRODUKT**  
Xindak A-08

**RODZAJ**  
Wzmacniacz zintegrowany

**CENA**  
3.999 zł

**WAGA**  
15 kg

**WYMIARY**  
(SxWxG)  
430x120x378 mm

## NAJWAŻNIEJSZE CECHY

- Moc wyjściowa: 115Wx2 (8Ω)
  - Wejścia liniowe: 2 + wejścia XLR (jedna para stereo); wejścia cyfrowe (optyczne i koaksjalne)
  - Zniekształcenia harmoniczne: 0,05% przy max. mocy
- DYSTRYBUCJA**  
Polpak Poland  
[www.polpak.com.pl](http://www.polpak.com.pl)

który pozwala regulować głośnością oraz ustawieniami selektora źródeł (te same opcje są naturalnie dostępne kiedy chcemy sterować wzmacniaczem z przedniego panelu, ale komu by się chciało ruszać z miejsca, kiedy można to robić z fotela). Tylny panel wyposażono w dwa typy wejść cyfrowych, jedną parę wejść XLR oraz dwie pary klasycznych niezbalansowanych wejść na gniazdach RCA. Główny włącznik sieciowy znalazł się tuż pod gniazdem IEC, a cała konstrukcja spoczywa na masywnych, eleganckich toczeniowych metalowo-gumowych nóżkach mających tłumić niepożądane wibracje. Wnętrze wzmacniacza wskazuje na bardziej rozbudowaną konstrukcję niż w przypadku wielu układów klasy D z którymi mieliśmy w przeszłości styczność. Naszą szczególną uwagę zwrócił układ zasilający podzielny na dwie główne sekcje – klasyczną przeznaczoną dla stopni końcowych lewego i prawego kanału opartą na olbrzymim transformatorze toroidalnym ukrytym pod metalowym ekranem, oraz impulsową dostarczającą prąd do sekcji sygnałowej.



Spore wrażenie robią osobne linie zasilające dla obydwu kanałów z których każda oparto na czterech elektrolitach filtrujących marki Rubycon o łącznej pojemności czterdziestu tysięcy mikrofaradów dodatkowo bocznikowanych mniejszymi elektrolitami na wyższe napięcie w celu obniżenia impedancji układu, co z pewnością będzie miało przełożenie na szybkość brzmienia i gwałtowne zmiany rytmu. Z kolei moduły impulsowych końcówek mocy ukryto pod metalowymi puszkami ekranującymi (na płytach drukowanych widać też elementy LC na wysokiej jakości komponentach, charakterystyczne dla tego typu rozwiązań). W gronie aktywnych układów przedwzmacniacza znalazły się między innymi bardzo dobre scalaki OPA2134 Burr Brown. Z kolei w torze cyfrowym zastosowano audiofilskie elementy biernie jak chociażby kondensatory od Elny. Wejścia analogowe przełączane są poprzez hermetyczne przekaźniki, natomiast regulacja głośności odbywa się w domenie cyfrowej.

### Jakość dźwięku

A-08 lubi grać zarówno głośno, jak i cicho, co dla wielu z osób może

oznaczać wysoki komfort związany nie tylko z poważnymi odsłuchami o dynamice bliskiej temu co dzieje się podczas występów na żywo, ale również wtedy, kiedy przyjdzie im ochota na słuchanie muzyki przy niewielkich poziomach głośności. Xindak nie ma najmniejszych problemów z właściwym zróżnicowaniem dynamiki niezależnie od poziomu natężenia dźwięku. Odsłuchy albumu „Brothers in Arms” zespołu Dire Straits potwierdziły świetne właściwości dynamiczne modelu A-08, gdzie zarówno podczas wysokich, jak i niskich poziomów głośności udało mu się utrzymać charakterystyczną rytmikę poszczególnych instrumentów na tej płycie. Bardzo byliśmy ciekawi jakie brzmienie zaprezentuje ten wzmacniacz przy wykorzystaniu trzech różnych typów transmisji sygnału w tym dwóch drogą analogową za pośrednictwem zbalansowanych wejść XLR i niezbalansowanych RCA oraz cyfrowego koaksjalnego i optycznego. Dla miłośników klasyki i jazzu zdecydowanie polecalibyśmy w tym przypadku skorzystanie z wejść analogowych, bowiem sygnał przesyłany z odtwarzacza CD tą drogą charakteryzuje się bardziej otwartym przekazem w średnicy. Z kolei przy wykorzystaniu obydwu typów wejść cyfrowych, na sile zyskiwał głównie bas oraz przestrzeń (poszczególne źródła pozorne były szerzej kreślone, a scena dźwiękowa nieznacznie nabierała głębi). A-08 w odniesieniu do konstrukcji pracujących w klasie AB jak np. włoska integra Goldenote S1 nieco skąpi tego muzycznego charakteru i barwy jaką prezentuje pochodzący z Włoch konkurent. Jednak specyfika przyjemności brzmienia jaką oferuje Xindak pracujący w klasie D opiera się na zupełnie innych elementach, które dla wielu osób mogą okazać się kluczowe przy wyborze takiego, a nie innego wzmacniacza. Przede wszystkim ta futurystycznie prezentująca się integra świetnie radzi sobie z kontrolą basu przy jednoczesnym kreowaniu jego właściwej głębi. Odsłuch doskonale znanego albumu Patrici Barber zatytułowanego „Modern Cool” dostarczył nam nie lada emocji, zwłaszcza jeśli wziąć pod uwagę dominujący na tej płycie kontrabas. Mocne szarpnięcia strun kontrolowane były z precyzją godną znacznie droższych konstrukcji pracujących w klasie AB, co



**Futurystyczna seria Xindaka** z myślą o której wyprodukowano testowany przez nas wzmacniacz, bazuje również na innych urządzeniach, dzięki którym możemy zbudować cały system stereofoniczny. Najciekawszą opcją jest jednak możliwość rozbudowy systemu stereo na bazie dzielonych konstrukcji wykorzystując lampowy przedwzmacniacz XA3200MKII (09) oraz końcówkę mocy pracującą w klasie D, a mianowicie model PA-2. Jeśli komuś będzie mało, może również się skusić na przetwornik cyfrowo-analogowy DAC-9.

przy jednoczesnym zejściu w najniższe rejony robiło na nas spore wrażenie. Wracając jednak do średnicy, to jest ona w odbiorze przyjemna i gładka, co w przypadku wzmacniacza klasy D zasługuje na szczególną pochwałę, bowiem często te konstrukcje były krytykowane za zbytnią ostrość w górnym i środkowym rejonie pasma częstotliwości. A-08 nie ma z tym problemu! Xindak świetnie radzi sobie także odtwarzaniem złożonego materiału muzyczne z dużą ilością instrumentów. Ukazuje każdy detal, przy zachowaniu prawidłowego kontrastu między skalą mikro i makro. Jeśli więc lubicie wyławić z muzyki detale, niezależnie od tego czy słuchacie jej głośno czy cicho, możecie być pewni, że pod tym względem chiński wzmacniacz Was nie zawiedzie. A-08 ma jeszcze jedną wyjątkową właściwość, a mianowicie zdolność do reprodukcji stabilnej i czytelnej przestrzeni – choć w przypadku cyfrowej transmisji wydawała nam się ona nieco bardziej obszerna, to jednak w ogólnym rozrachunku źródła pozorne budowane podczas analogowej transmisji sygnału z CD charakteryzowały się zdecydowanie bardziej realistycznymi rozmiarami i odbieraliśmy je jako namacalne. Ten wzmacniacz pracujący w klasie D z pewnością uwidocznił charakterystyczne zalety amplifikacji klasy D, nie zapominajmy jednak że również te konstrukcje są wciąż udoskonalane, czego z pewnością dowodem jest model A-08. **HFC**



### HI-FI CHOICE WERDYKT

JAKOŚĆ DŹWIĘKU



**PLUS:** Brzmienie ponadprzeciętnie szczegółowe i dynamiczne. Mocny głęboki bas i dokładne odwzorowanie przestrzeni. Szeroki wybór spośród wejść analogowych i cyfrowych.

JAKOŚĆ/CENA



**MINUS:** Nieco syntetyczny przekaz średnicy.

JAKOŚĆ WYKONANIA



**OGÓLNE:** Model A-08 może i nie zachwyca liczebnością brzmienia, ale jego skłonność do perfekcyjnej kontroli i szczegółowości zachwycają już od pierwszych chwil odsłuchu.

MOŻLIWOŚCI



OCENA OGÓLNA

